

JANINA MATYSIAK

ur. 1928; Dębina



Miejsce i czas wydarzeń	Dębina, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, historia szwagra, konflikt, pobyt w więzieniu

Historia mojego szwagra

Jakiegoś chłopca zabili –już to za ruskiego –i kradły. To przecież, szwagier nic nie winien. Tyko jego szwagier winien. Bo zabili tam we trzech. No bo był tam w niewoli chłop. No i, że tam zaceny gadać, że on chodzi do tyj kobity, co był w niewoli. Że tam ten chłop chodzi. Wzion, namówił, żeby tego chłopca zabili, co tak powiedział, że chodzi do jego kobity. Zabiły go, jakoś go tam umęczyły. I później ten szwagier ucik na Zachód z żono. A szwagrowi ukradły dwie pary koni, co se kupił, kradły mu świnie. Pożyczył od nas woza. Pojechał pod Bychawę. Zamiast u nas zostawić wóz, pojechał do domu. Wóz zabrały. No i wzion se kupił, szwagier, PPSZ. Ale już po amnestii. Ale kupił od swoich chłopów, ze Stawiec. To było za tydzień casu po naszym ślubie. Przyjechały do nas. Myśmy przyjechały tam od teściów z Błażka. Bo mąż był z Błażka. Przyjechały do nas po szwagra. Ale szwagier, jak wpod, tak mówi: „Stefan, uciekajmy. Bo bandyty przyszły za mno” A ony już strzelały za niemi, tylko w łubinie się kładły. A to swoje chłopcy. No i później, ja mówiłam, żeby łoddał ten PPSZ, zanes im, od których kupił. To on nie. Tyko nie łoddał. Ony go tak jak bandyte zawiozły do Krasnegostawu z tym PPSZ-em. Siedział za to, osiem lat siedział na baszcie w Lublinie. Mordowały go, biły. No i później siedział dzieś tam na Zachodzie. Wiem, że siostra jeździła do niego. Osiem lat było, 9 czy 10 marca wrócił dopiero.

Data i miejsce nagrania	2017-09-15, Kolonia Wola Studzieńska
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"